№ 273. Czwartek 27. Listopada 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyzszem postanowieniem z 11. listopada b. r. raczył najmiłościwiej przyzwolić na uchwalenie przez austryackie towarzystwa leśnictwa, zmiany dotychczasowych statutów na podstawie przedłożonego, a przez c. k. ministeryum handlu i gospodarstwa ludowego w porozumieniu z c. k. ministerstwem stanu i ministerstwem policyi zrektyfikowanego nowego projektu statutów.

Część nieurzędowa.

Lwów, 26. listopada. W drugim z kolei artykule o *sprawach sejmowych*, umieszczonym w numerze 71 *Gazety narodowej*, czytamy dalszy rozbiór ordynacyi wyborczej dla Galicyi. W artykule tym utyskuje *Gaz. nar.* na to, że księża wikarzy i dzierzawcy dóbr ziemskich odsunięci są od prawa wyborczego.

Co do pierwszych utrzymuje *Gaz. nar.*, że wykluczenie tej części niższego duchowieństwa, posiadającej zupełnie zaufanie ludu i mogącej go „jedynie godnie“ reprezentować, tem więcej jest uderzające, iż przypuszczeni są do wyborów wszyscy urzędnicy koronni, „którzy z jednej strony pobierając pensyę ze skarbu, zupełnie są zależni od władzy wykonawczej, *a tem samem pozbawieni są niepodległości zdania*, z drugiej strony w znacznej części są to ludzie obcy, a nawet choć urodzeni tutaj, nieznając potrzeb kraju, przy najlepszych chęciach skutecznie i odpowiednio dobru ogólnemu działać nie mogą.“

Zdawałoby się, iż po takiem twierdzeniu *Gaz. nar.* orzecze, iz urzędnicy publiczni powinni być wykluczeni od wyborów; *Gaz. nar.* jednak tego nie wymaga, żąda tylko, ażeby księża wikarzy, „których wykształcenie umysłowe i stanowisko socyalne jest takie same, jak i urzędników, zarówno z urzędnikami przypuszczeni byli do wyborów, trudno bowiem pojąć, powiada *Gaz. nar.*, dla czegoby księżom wikarym takież same prawa polityczne przysłużać nie miały, jak urzędnikom.“

Sprzeczność pozorna, jaką upatruje *Gazeta narodowa* pod tym względem w ordynacyi wyborczej, ztąd pochodzi, że *Gazeta narodowa* nie zastanowiła się należycie nad zasadami, będącemi podstawą tej ordynacyi.

Podstawą prawa wyborczego dla Galicyi równie jak dla innych krajów koronnych jest ustawa gminna z 17. marca 1849 i ministeryalne rozporządzenie z dnia 7. marca 1850, wydane na mocy najwyższego postanowienia z dnia 27. lutego 1850, tudzież pewna kwota podatkowa, którą opłacać musi obywatel, mający prawo wyboru.

Wyborcy w Galicyi podzieleni są jak wiadomo na trzy kategorye, mianowicie większych posiadłości ziemskich, gmin wiejskich i miast. W pierwszej i drugiej kategoryi służy pewna kwota podatku realnego, w trzeciej zaś pewna kwota podatku stałego za podstawę prawa wyborczego. Ponieważ zaś księża wikarzy w ogóle w żadnej z tych kategoryi nie płacą oznaczonej minimalnej kwoty podatkowej, a przytem według wyżej wspomnionego rozporządzenia ministeryalnego nieprzysłuża im prawo wyborcze w gminie, przeto też stosownie do ustanowionej zasady nie mogą brać udziału w wyborach do sejmu krajowego. Gdyby jednak księża wikarzy opłacali kwotę podatkową, służącą za normę w ordynacyi wyborczej, natenczas zarówno z innymi obywatelami, odpowiadającymi tym warunkom, byliby przypuszczeni do wyborów. *Gazeta narodowa*, której się podobało nazwać ordynacyę wyborczą dla Galicyi „łataniną pełną sprzeczności, co tylko z pospiechem, z jakim do skutku doszła, unieważnić się daje“ — *Gazeta narodowa* nie podaje w artykule swoim zasady, według której księża wikarzy, lubo nie płacąc oznaczonej prawem kwoty podatkowej, mają być przypuszczeni do wyborów. Powiada ona tylko, (czemu bynajmniej nie przeczymy), że to są ludzie z wykształceniem i stanowiskiem socyalnem, i ztąd wnosi, że nie mogą być wykluczeni od prawa wyborczego. Ależ bo wykształcenie samo i stanowisko, jakie kto zajmuje w społeczeństwie, nie może według przyjętych zasad samo przez się upoważniać do udziału w wyborach. Gdzież bowiem jest miara tego wykształcenia i ważności tego stanowiska? Utworzyć osobną kategoryę wyborczą dla księży wikarych, byłoby naszem zdaniem nie tylko odstąpieniem od zasady, przewodniczącej ordynacyi wyborczej, ale rzeczywistą „łataniną“; środka zaś, za pomocą którego księża wikarzy, niepłacący oznaczonej kwoty podatkowej, mają wejść w istniejące już na mocy ustawy kategorye wyborcze, nie podaje *Gazeta narodowa*. Nie możemy przeto w tym względzie nic orzekać.

Podobny stosunek, jak z księżami wikarymi, zachodzi także z dzierzawcami dóbr ziemskich. Nie dla tego bowiem odsunięci oni są od prawa wyborczego, iż są dzierzawcami, lecz dla tego, że w ogóle nieodpowiadają warunkom zasadniczym ordynacyi wyborczej. W prawdzie dzierzawcy opłacają znaczne podatki, ale podatki ruchome, a te służą tylko za normę w kategoryi miast; dzierżawcy zaś po największej części nie są mieszczanami, i z stanowiska swojego w ogóle nie są powołani do reprezentowania interesów miejskich, lubo zdarzyć się może, że dzierzawca z jakiego przedsiębiorstwa albo posiadania realności w mieście opłaca oznaczoną kwotę podatkową, a w takim razie przysłuża mu prawo wyborcze w kategoryi miast. W taki sam sposób może dzierzawca brać udział w wyborach kategoryi większych posiadłości ziemskich lub gmin miejskich, jeżeli opłaca oznaczoną kwotę podatku realnego. Dzierzawcy nie są przeto wykluczeni od wyborów dla tego, że są dzierzawcami, lecz o tyle tylko, o ile zasady ordynacyi wyborczej do nich zastosowane być nie mogą.

Z tem wszystkiem nie twierdzimy bynajmniej, jakoby ordynacya wyborcza dla Galicyi w drodze konstytucyjnej nie mogła z czasem i w miarę nabytych doświadczeń być zmodyfikowaną. Sądzimy owszem, że ustawa konstytucyjna z dnia 26. lutego 1861 swobodne w tym względzie zostawia pole autonomii krajów koronnych. Reformę tę jednak musiałoby na każdy wypadek poprzedzić uchwalenie i zatwierdzenie nowej ustawy gminnej, ażeby uzyskać nową podstawę do zmian w ordynacyi wyborczej. Gdyby się bowiem w tym względzie chciano trzymać projektów *Gazety narodowej*, natenczas zrobionoby z ordynacyi wyborczej dla Galicyi, opartej na pozytywnych zasadach, istną „łataninę“ pozbawioną wszelkiej zasady.

Monarchia Austryacka.

Kraków, 25. listopada. *(Rozpisanie wyboru posła sejmowego.)*

Wczorajsza *Krakauer Ztg.* zawiera następujące urzędowe ogłoszenie względem wyboru jednego nowego posła w mieście Krakowie:

Wybrany w okręgu wyborczym miasta Krakowa deputowany na sejm krajowy Dr. Antoni Zygmunt Szternsztin Helcel złożył swój mandat, jak o tem zawiadamia wydział krajowy galicyjski.

W skutku tego, na mocy reskryptu JW. Namiestnika królestw Galicyi i Lodomeryi i W. księstwa Krakowskiego z dn. 14. listopada r. b. l. 8995 pr., stosownie do §§. 18. i 20. ordynacyi wyborczej, nowy wybór rozpisuje się na dzień 8. stycznia 1863, a tutejszy magistrat równocześnie wezwanym zostaje do przedsiębrania bezzwłocznie przygotowawczych do tego czynności.

Bliższe szczegóły w tej mierze podane będą osobnemi obwieszczeniami do wiadomości publicznej.

Kraków, 20. listopada 1862.

W imieniu JW. Namiestnika.

C. k. radca dworu i naczelnik c. k. komisyi namiestniczej Krakowskiej. *Merkl.*

Wiedeń, 25. listopada. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Sprostowanie.)*

Jego c. k. Apostolska Mość raczył udzielać wczoraj przed południem posłuchania wielu osobom prywatnym. Między innymi przyjmował wczoraj Najjaś. Pan: Hrabiego ***Bile-Brahe***, byłego posła duńskiego przy tutejszym dworze, który od czasu ustąpienia z swej posady, przemieszkuje w Wiedniu; księcia Prymasa węgierskiego, kardynała ***Scitowskiego***; hrabiego ***Apponyi***, reprezentanta Austryi przy dworze angielskim, barona ***Resti-Ferrari*** i arcy podkomorzego hrabię ***Lanckorońskiego***.

Doniesienie dzienników wiedeńskich, jakoby baron *Sina* złożył już 22. b. m. swoją funkcyę posła greckiego, jest podług oświadczenia wiedeńskiej *Presse* zupełnie fałszywe. Pan *Sina* ani nieżądał dotąd swojej dymisyi, ani ją otrzymał.

Czernogórski prezydent senatu, *Mirko Petrovich*, ojciec panującego Księcia Mikołaja, przybył do Wiednia, i jak utrzymuje *Korespondencya Scharfa*, ma odjechać na zimę na mieszkanie do Petersburga.

Dzienniki wiedeńskie: *Wanderer* i *Morgenpost* zarzucały *Gazecie wiedeńskiej*, że najnowszy akt łaski monarszej ogłosiła tylko w krótkiej nocie, niepodając dosłownie najwyższego pisma własnoręcznego, chociaż mogła otrzymać ten dokument. Na to odpowiada dziś *Gazeta wiedeńska*, że zarzut ten jest mylny, gdyż ona niemiała do wyboru, jak ma ten akt ogłosić, lecz podała do wiadomości to tylko, co jej zakomunikowała węgierska kancelarya nadworna.

W sprawie statutu dla Lombardo-weneckiego Królestwa pisze *Gazta di Venezia*: „Od niejakiegoś czasu zapowiadają niektóre dzienniki w artykułach i korespondencyach bliskie ogłoszenie statutu dla Lombardo-weneckiego Królestwa. Ze względu na te wzmianki, uważaliśmy za nasz obowiązek, zasięgnąć w tej mierze dokładnych wiadomości, i jesteśmy teraz upoważnieni oświadczyć że pogłoski rozszerzane o tem w dziennikach, niepochodzą ze źró-

deł urzędowych. Jedyną podstawą tych nadziei jest interes, jaki objawia rząd Jego Mości Cesarza co do uzupełnienia dzieła konstytucyjnego; i przeto można oczekiwać z pewnością, że jak tylko okoliczności zezwolą na to, rząd ten dołoży wszelkich starań, ażeby instytucye konstytucyjne rozszerzyć także na to Królestwo. Rozumie się samo przez się, że każdy prawy patryota pragnie przyspieszenia tej chwili, i raduje się tymczasowo, że w stosunkach lokalnych nastąpiło rzeczywiście widoczne polepszenie."

(Posiedzenie izby deputowanych z 24. listopada.)

Zagaił posiedzenie prezydent Dr. *Hein* po godzinie 10tej zrana. Na ławie ministrów zasiedli pp. *Rechberg*, *Schmerling*, *Lasser*, *Wickenburg*, *Mecsery*, *Plener* i radca ministeryalny *Schwarzwald*.

Po odczytaniu protokołu oświadczył *minister handlu*, że na interpelacyę *Mendego* względem kolei żelaznych odpowie na jednem z najbliższych posiedzeń.

Izba uchwala po zamknięciu dzisiejszego posiedzenia zebrać się w sekcyach dla obrania wydziału, który ma naradzić się nad kwestyą, czy posiadaczom radycyowanych praw przemysłowych ma być przyznane jakie wynagrodzenie.

Następnie rozdane zostały członkom izby następujące referaty wydziału finansowego na rok 1863: Ustawa finansowa na r. 1863; sprawozdanie o budżecie państwa na rok 1863; sprawozdanie o projekcie rządowym względem podwyższenia stałych podatków; sprawozdanie o potrzebach ministerstwa wojny, rady stanu, długu państwa, amortyzacyi długów: kapitału zakładowego; sprawozdania o rubrykach budżetu względem soli, ceł i rozmaitych dochodów, a nakoniec sprawozdanie komisyi mieszanej o postępowaniu ugodnem.

Pierwszym przedmiotem porządku dziennego było sprawozdanie komisyi mieszanej o *postępowaniu ugodnem*, i izba przyjęła bez zmiany wszystkie uchwały tej komisyi, poczem odnośny projekt po raz trzeci odczytano i ostatecznie uchwalono.

Dalej nastąpiła z porządku dziennego ostateczna debata specyalna nad *ustawą o należytościach prawnych*, a mianowicie nad wniesionemi jeszcze poprawkami do niektórych pozycyi taryfy, po których załatwieniu odczytana została ustawa po raz trzeci i przyjęto ją w całości.

Przed godziną 2gą z południa wezwani zostali pp. ministrowie na konferencyę do Jego Mości Cesarza, i z tego powodu musiano przerwać dalsze obrady.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 2giej.

Francya.

Paryż, 21go listopada. *(Nowy zakład dla marynarki w Brestcie. — Oświadczenie Cesarza w sprawie rzymskiej.)*

Monitor ogłosił dekret cesarski, zaprowadzający w Brescie pewien rodzaj ochronek dla marynarki. Przyjmowane będą w niej sieroty i dzieci marynarki cesarskiej, tudzież marynarki handlowej i rybaczej. Sieroty przyjmowane będą od 7. roku; dzieci, których rodzice żyją od 9. roku. Tak jedne jak drugie pozostać mają w zakładzie do 13. roku, poczem wstąpić muszą do szkoły chłopców morskich, lub też rodzicom oddani będą.

Powszechna augsburska gazeta donosi z bardzo pewnego źródła, iż Cesarz oświadczył p. Nigra 1) iż imie swoje nie chce łączyć z upadkiem papieztwa, 2) iż politykę swoją nigdy nie podporządkuje pod żądania rewolucyi, a w końcu 3) iż nie spodli się tak jak przeszłe rządy, ustępując naleganiom Anglii. Pomimo kategorycznych tych deklaracyj poseł włoski nie przestaje łudzić zmyślonemi nadziejami.

Włochy.

Turyn, 20. listopada. *(Rozprawy w parlamencie.)*

Dzienniki włoskie zapełnione są szczegółami o otwarcie parlamentu i o rozprawach w nim toczonych, których treść w rubryce „Ostatnich wiadomości" po większej części już podaliśmy. Otwarcie parlamentu odbyło się wczoraj pod prezydencyą barona Poerio przy wielkim napływie słuchaczy; deputowani obecni byli prawie w zupełnym komplecie. Prezes rady ministrów Ratazzi wniósł projekt do prawa o radzie stanu. Minister spraw zewnętrznych Durando złożył na stole izby dokumenta, odnoszące się do sprawy rzymskiej. Następnie dep. Buoncompagni prosił prezesa rady ministrów, ażeby mu wyznaczył dzień, w którymby mógł wnieść interpelacyę względem postępowania ministeryum na zewnątrz i na wewnątrz. Ratazzi odrzekł, iż gdy dokumenta złożone wyświecają postępowanie ministrów, przeto potrzeba, ażeby izba wprzód do wiadomości powziąść je mogła. Dokumenta te przez dzień jutrzejszy wydrukowane i rozdane być mogą, od pojutrza ministeryum gotowe przeto będzie do odpowiedzi na wszelką interpelacyę. Na co Buoncompagni oświadczył, iż nie żąda, ażeby ministeryum tłumaczyło się z swych czynności, lecz ażeby na interpelacyę jego odpowiedziało. Poczem izba na propozycyę prezesa interpelacyę do dnia jutrzejszego odroczyła.

Posiedzenie z dnia 20. listopada było bardzo burzliwe. Buoncompagni zabrawszy głos, winszował najprzód ministrom, iż tak rychłe zwycięstwo nad Garibaldim odnieśli, ale zarazem wyrzuca im, iż rozprzęgli większość w parlamencie, a to z tego powodu, iż zaraz po objęciu władzy opierali się głównie na stronnictwo najniecierpliwsze, kryjącem się po za wielkie imie Garibaldego. Z tego powodu przyszło do wypadków pod Sarnico i pod Aspromonte. Chociaż zaś ministeryum Ratazzi oświadczyło, iż rząd nikomu nie pozwoli zająć miejsce jego w obronie kraju, to jednak z powodu, iż nad tym przedmiotem nie było jeneralnej rozprawy w parlamencie, większość w kraju myślić mogła, iż uzbrojenie Garibaldego nie były zamysłom rządu przeciwne. Następnie mowca wyrzuca ministrom, iż za nadto oddalili się od Angli i za nadto Francyi powodować się dali, z czego wszystkiego wnosi, iż ministeryum w składzie swym obecnym nie ma dość powagi moralnej do rządzenia krajem. Czyniąc to oświadczenie, daleki on jest od wszelkiej osobistej ambicyi; idzie mu jedynie o utrzymanie rządu konstytucyjnego w całej sile i czystości. Następnie dep. Mordini opowiada szczegóły uwięzienia swego w raz z Calvinim i Fabrizzim i gani ogłoszenie prowincyj południowych w stanie oblężenia. Ministeryum zasługuje tem bardziej na potępienie, iż nawet parlamentowi dekretu, stan oblężenia ogłaszającego, nie zakomunikowało. Ministeryum na którego sztandarze zapisana z jednej strony bitwa pod Aspromonte a z drugiej strony nota p. Drouin de Lhuys, ministeryum także nie ma za sobą opinii publiecznej i ustąpić powinno. Następie mowca przywodzi na pamięć kolosalne aresztowania i rozstrzelania i kończy, iż to nie jest droga do zjednoczenia Włoch. Po skończonej mowie Mordiniego, posiedzenie wśród wielkiego wzburzenia na wniosek Massarego odroczone zostało.

Miinisteryum dla oczyszczenia się z zarzutów czynionych mu przez Buoncompagniego, ogłosiło w dzienniku *Discussione* 22 depesz telegraficznych z czasu 30. maja do 6. lipca, w których rząd zakazuje werbunki na rzecz Garibaldego i poleca powstrzymanie wyprawy.

Grecya.

(Kandydatura tronu greckiego. — Wybory. — Stan rzeczy.)

Patrie podaje doniesienia z Grecyi o postępach kandydatury księcia Alfreda. Kasyno kupieckie w Syra zdaje się być środkowym punktem agitacyi. Po wszystkich kawiarniach ateńskich można widzieć portret księcia angielskiego uwieńczony bluszczem. Rząd prowizoryczny w obec ciała dyplomatycznego nie oświadczył się jednak dotąd za żadną kandydaturą; stara się on tylko, aby porządek publiczny nie był naruszony przynajmniej do dn. 22. grudnia to jest do wyborów. *Patrie* obwinia gabinet angielski, że zachowuje dwulicową politykę względem kandydatury tronu greckiego. W Londynie lord John Russell zaprzecza w obec posła bawarskiego kandydaturze księcia Alfreda, oświadcza się za wytrwaniem przy stypulacyach r. 1830 i za popieraniem kandydatury syna księcia Luitpolda, podczas gdy poseł angielski w Atenach (któremu zresztą *Times* zarzuca nienawiść ku Grekom, a zbytnią życzliwość dla dynastyi bawarskiej), jest całkiem innego zdania. Według doniesień z dn. 14. i ten poseł naganiał także demonstracyę, na cześć księcia Alfreda wyprawioną.

Rząd francuski, według *Courrier du Dimanche*, wkrótce objawi zdanie swoje względem tej kandydatury, bądź to w depeszy dyplomatycznej, bądź w Monitorze. W Atenach kluby, do których należy głównie liberalna młodzież, stanowią silną opozycyę względem rządu i jego projektów. Wybór kilka kandydatów rządowych napotka zapewne opór. W wielu miastach nie przyjęto prefektów, których rząd prowizoryczny mianował. Zachodzi obawa, aby w wielu miejscach nie przyszło do niespokojności.

Położenie rzeczy w Atenach jest w każdym względzie smutne, a widoki na przyszłość, zamiast bliskie zapowiadać polepszenie, coraz smutniejszą przybierają postać. Mężowie, którzy stoją u steru rządu, nie zaniedbują wprawdzie żadnego środka, aby przynajmniej porządek i ład tu i po prowincyach utrzymać, ale to przychodzi im tu z wielką trudnością. Gwardya narodowa, to jest lepsza część tejże, złożona z takich obywateli, którzy mają coś do stracenia, a zatem działają w własnym interesie, i usiłują zapobiedz zagrażającej anarchii, wspiera rząd wprawdzie, ale ten zdoła zaledwie być panem sytuacyi.

Rząd prowizoryczny daje reprezentantom mocarstw opiekuńczych zapewnienie, że najsilniejszem jego postanowieniem jest, powstrzymać wszelki zamach przeciw Turcyi, ponieważ z oświadczeń. które poseł angielski pan Scarlet, z rozkazu rządu swego w sposób nader stanowczy wyłożył, nabrał przekonania i pewności, że Anglia gotowa jest wszelkie przedsięwzięcie tego rodzaju i tej tendencyi odeprzeć z najsilniejszą energią, ale stronnictwo egzaltowane, a do tego należy głównie ucząca się młodzież uniwersytecka i gimnazyalna, mało ma na to względu, a chociaż wstrzymuje się jeszcze i nie przedsiębierze kroków gwałtownych, w klubach jednak na ten cel utworzonych, występuje jawnie i to w sposób namiętny, a nawet przygotowuje wszystko, aby z nadejściem sposobnej chwili przywieść do skutku swoje plany. Część żołnierzy i oficerów garnizonu bierze także udział w tych agitacyach, przezco położenie rządu staje się jeszcze trudniejsze.

Najdotkliwiej daje się uczuć rządowi brak pieniędzy, podczas gdy ze wszystkich stron nadchodzą nieustannie żądania nagród za położone dla ojczyzny zasługi.

Od wojska nadchodzą także żądania tego rodzaju, a rząd nie ma środków zaspokojenia tychże. Członkowie rządu myślą też przytem o sobie, o swoich przyjaciołach i krewnych, a kto nie może zaraz przyjść do pieniędzy, radby przynajmniej otrzymać zyskowną posadę.

W tym stanie powszechnego wzburzenia umysłów, wzrastającej niespokojności i obawy, z którą wszyscy oczekują wyborów do zgromadzenia narodowego, wśród zapowiadającej się walki rozbudzonych namiętności, przy której bezwątpienia nie obejdzie się bez

krwawego starcia, dziwić się nie można, że wielu jest takich co wątpią, czy zgromadzenie narodowe przyjdzie i to tak prędko do skutku. Pod wpływem, który kluby rewolucyjne widocznie wywierają na rząd, popadł tenże w najnieszczęśliwsze położenie. Jak się zdaje, pomimo iż kilku jest kandydatów do tronu greckiego, mało jest w ogólności nadziei, aby rząd monarchiczny mógł być w Grecyi przywrócony, jakikolwiek książę stanąłby na jej czele. Teraźniejszy stan rzeczy może potrwać jeszcze bardzo długo, zwłaszcza przy napływających nieustannie, mianowicie z Włoch, żywiołach rewolucyjnych; co gorsza, z czasem w jawną anarchyę zamienić się może.

Kronika.

(Pożar w składzie nafty.) Dnia 23. b. m. zapaliła się przypadkowym sposobem nafta w tutejszym składzie na przedmieściu Łyczakowskim pod Nr. 297, w którym podług podania właściciela ma się znajdować 150 cetnarów nafty. Zawiadomiona o tym wypadku straż ogniowa, pospieszyła natychmiast na miejsce pożaru i użyła potrzebnych środków do przytłumienia ognia. Wszystkie otwory składu zostały jak najszczelniej pozatykane i otwarcie jego nastąpi dopiero za kilka dni w obec komisyi.

(Sposób wyrabiania chleba p. Mege Mourié, który tak zajął uwagę publiczną w Paryżu, stał się już teraz zupełnie praktycznym i może być wprowadzony w użycie z wielką korzyścią. Wiadomo, że z 250 funtów mąki, w Paryżu, otrzymują tylko $172^1/_2$ do 180 funtów chleba białego, zwanego tam pierwszego gatunku, i że przeszkodą do otrzymania większej ilości chleba pierwszego gatunku, jest obecność w mące oddzielnej, wywierającej znaczny wpływ, zasady, cerealiny. Cerealina jak diastaz, ma własność przemieniania krochmalu w dekstrynę, a kiedy działa przy cokolwiek wyższej temperaturze na przykład 40^0 do 50^0 C., to przyczynia się do zmniejszenia białości chleba, który staje się chlebem drugiego gatunku. P. Mege Mouries, dawno już dowiódł, że po oddzieleniu cerealiny od mąki, z 250 jej funtów można otrzymać, nie $172^1/_2$ do 180, ale od 200 do 205 a nawet 210 funtów chleba pierwszego gatunku. Lecz proponowane przez niego środki do oddzielania cerealiny za pomocą przemywania i przesiewania, uznane zostały przez mieszaną komisyę uczonych i praktyków, za niepodobne do wprowadzenia w powszechne użycie. Teraz wynaleziono sposób oddzielania cerealiny, puszczając mąkę przez wialnię p. Perrignault z Rennes; cerealina jako lżejsza, doskonale się oddziela i może być zebrana do innego użytku. Doświadczenia robione w Paryżu w piekarni p. Scipion, w obec delegowanego członka tamtejszej akademii nauk, uwieńczone zostały jak najpomyślniejszym skutkiem. Komisya urzędowa wyznaczona do zbadania tego sposobu, obrachowała, że jeżeli będzie on wprowadzony wszędzie w użycie, powiększy o 45 dni rocznie. bogactwo żywności we Francyi, że piekarnia p. Scipion oszczędza dziennie 500 do 800 fr., i że lepszy gatunek chleba, w ten sposób przyrządzonego, może mieć pomyślny wpływ na zdrowie publiczne.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 26. listopada. Żadnej zmiany w handlu zbożowym, zawsze ta sama stagnacya w obrotach, to samo otrętwienie. — Stereotypowa to wiadomość, którą niestety od kilku już miesięcy powtarzać musimy. W Anglii nie ustały dotąd dowozy z Ameryki i z portów morza czarnego, że zaś zima koniecznie przerwać je musi, przeto jest nadzieja, że w nie bardzo może odległym czasie, smutna obecnie postawa targu zbożowego w Londynie ku lepszemu się zwróci. Już teraz spostrzedz można, że właściciele pszenicy amerykańskiej mniej się do przedaży cisną, i wolą raczej zsypać ją na spichrze, niż przedawać po cenach obecnych, stratę im przynoszących. We Francyi i Holandyi zupełna stagnacya bez widoków polepszenia. W Wrocławiu handel zbożem zupełnie prawie ustał; od dawnego czasu nie przypominają sobie takiego w nim otrętwienia. Zboże kupuje teraz tylko młynarz lub inny konsument — na handel nikt o niem nie pomyśli. Notują obecnie ceny następujące, mianowicie:

Pszenica galicyjska	od 65 do 70	sreb. szef. pruski 85 ℔ wagi cłowej	
Żyto	od 54 do 57	„	„ „
Jęczmień	od 37 do 42	„	„ „
Owies	od 24 do 25	„	„ „
Groch	od 48 do 56	„	„ „

Ceny to wszakże nominalne; przy znaczniejszych partyach liczyćby na nie nie można.

Na koniczynę ustał wszelki popyt i nadzieja wysokich cen zupełnie zawiodła. Notują jeszcze ziarno wyborowe czerwonej koniczyny po 14 tal. cetnar cłowy, wszakże po tej cenie znaczniejszej partyi umieścićby nie można. Średnie i podlejsze gatunki zupełnie zaniedbane, bez żadnego pokupu.

Rzepak i rzepnik bez żadnej zmiany od ostatniego naszego sprawozdania.

W Czechach, w Węgrzech i w innych prowincyach monarchyi, w których ceny zboża dotąd się trzymały z powodu niechęci właścicieli producentów zniżenia swych pretensyj, idą teraz rzeczy za impulsem nadanym wiadomościami z głównych targów europejskich, to jest, iż producenci radziby przyjąć ceny dawniej oflarowane, lecz dziś już kupca znaleść nie mogą. Tak więc w Peszcie, w Aradzie i na głównych targach zbozowych w Węgrzech wszelkie obroty handlowe w zbożu zupełnie ustały.

Okowita wszędzie w cenie spada; w Pradze zamawiano ją na poźniejszą odstawę po 48 c. za stopień i wiadro, czyli po 14 zł. 88 c. wiadro 31^0, a zatem prawie po 1 zł. garniec miary naszej.

We Lwowie samym także zupełny brak ruchu w handlu zbożowym; z produktów naszych len tylko i konopie żywo poszukiwane. Ceny w niczem się nie zmieniły od ostatniej relacyi naszej z dnia 19go b. m., do której się we wszystkiem odwołać musimy.

Mamy przed oczyma korespondencyę z Gdańska o handlu drzewem, według której przedano w miesiącach wrześniu i październiku

38.056 belek sosnowych po 6 i 9 srebr. za stopę kubiczną angielską.

13.703 murłatów sosnowych po $4^2/_3$ i 6 srebr. za stopę kubiczną angielską.

4037 belek jodłowych po 4 i $3^1/_3$ srebr. za stopę kubiczną angielską.

900 kóp okrąglaków po 120 i 720 tal. kopę.

18.447 belek dębowych po 10 i 17 srebr. stopę kubiczną francuską.

3605 forsztów dębowych po 10 i 15 srebr. stopę kubiczną francuską.

161 kóp tychże dębowych po 1250 i 1400 tal. kopę.

450 kóp obręczy dębowych po 33 i 38 tal. kopę.

Nadzwyczaj nizki stan wody na Wiśle zatrzymał znaczne w drodze transporta drzewa do Gdańska przeznaczone, i obawiano się, iż takowe między Warszawą a Gdańskiem zamarzną. Handel drzewem dosyć był ożywiony, do Anglii i Francyi wysłano znaczne partye przez komisyonerów angielskich i francuskich na własny rachunek zakupione.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 27. listopada. W tej chwili dowiadujemy się, że znowu jeden z posłów galicyjskich, mianowicie książę *Jerzy Lubomirski*, złożył swój mandat, i wysokie prezydyum Namiestnictwa rozpisało już w miejsce jego nowy wybór, który odbędzie się w Żółkwi na dniu 29. grudnia r. b. Odnośne rozporządzenie ogłosimy dopiero jutro.

Z najwyższego dworu donoszą dziś dzienniki wiedeńskie, że przeniesienie się jego z Schönbrunnu do Wiednia ma już w tych dniach nastąpić.

Na przedwczorajszem posiedzeniu izby deputowanych odpowiadał minister handlu, *hrabia Wickenburg* na interpelacyę Mendego względem kolej żelaznych, i oświadczył, że układy względem tych kolej toczą się jeszcze. Potem wzięła izba pod obradę *ustawę finansową na rok administracyjny 1863*. Kilka pierwszych pozycyi przyjęła izba bez debaty. Przy pozycyi *ministerstwa wojny* proponował *Wiser* umniejszenie preliminarza o 6 milionów, za pomocą rozbrojenia. Na to oświadczył hrabia *Rechberg*, że rozbrojenie nie może się odbywać jednostronnie i pojedyńczo, lecz może nastąpić tylko równocześnie za porozumieniem się z innemi państwami. *Kuranda* żądał wyjaśnienia co do zewnętrznej sytuacyi monarchii, na co odpowiedział hrabia *Rechberg*, że stosunki z Francyą, Anglią i innemi mocarstwami są jak najprzyjaźniejsze i zaczynają być ścisłemi. — Co do zamknięcia rady państwa donoszą dzisiejsze dzienniki wiedeńskie, że ma ono nastąpić 7. grudnia w dzień niedzielny, i że Najjaś. Pan zamknie izby osobiście.

W **Berlinie** obiega znowu pogłoska, że sejm krajowy ma być zwołany w przyszłym miesiącu, są to jednak tylko domysły prywatne. — Król bawarski wybiera się z dniem 3. grudnia r. b. do Nissy, gdzie ma przepędzić zimę za poradą lekarzy. Sędziwy Król wirtemberski zjechał już do Nissy, a teraz donosi *Gazeta lipska*, że także Książę Koburski z małżonką zamyśla przepędzić część zimy w tem mieście.

Z **Królestwa Polskiego** donoszą *Czasowi*, że ostatnia czynność rekrutacyjna, tak zwana *branka* ma się odbyć w połowie stycznia, i że w kilku miejscach przy superrewizyi poborowej, rozpędziła ludność komisye rekrutacyjne, jak między innemi w Rypinie w gubernii Płockiej. W dniu wczorajszym miał się rozpocząć wykład nauk w uniwersytecie warszawskim, do którego napływ uczniów ma być bardzo znaczny, tak, że na sam wydział prawniczy zapisało się do 300 słuchaczy.

Do Bruxeli miała nadejść depesza telegraficzna z doniesieniem, że w **Compiègne**, gdzie przebywa teraz dwór francuski, przed rozpoczęciem przedstawienia w teatrze zamkowym, pojmano sześciu uzbrojonych cudzoziemców, między którymi miała policya poznać dwóch Mazzinistów. O tym wypadku jednak nie wspominają nic dotąd dzienniki francuskie. — O wydanej teraz broszurze, której autorstwo przypisują powszechnie księciu Napoleonowi, powiada *La France*, że jest to akt oskarżenia przeciw stolicy apostolskiej, oparty na dyplomatycznych aktach i dokumentach, które obejmują prawie 200letni przeciąg czasu, gdyż pierwszy z tych dokumentów jest z r. 1667, a ostatni z marca 1862.

Nadzwyczajna sesya izb *rumuńskich* została otworzona w **Bukareszcie** na dniu 16go b. m. Poselstwo książęce zapewiada, ze izbie przedłożone będą: budżet, środki do ustalenia kredytu państwa i uregulowania finansów, a nakoniec projekta względem większego zjednoczenia we względzie sądowym i administracyjnym.

Ostatnie wiadomości z **Aten** przedstawiają stan rzeczy w bardzo posępnem świetle. Rząd prowizoryczny jest w obec namiętności stronnictw i agitacyi klubów bezwładny, i jego zapewnienia pokoju na zewnątrz nie mają przeto żadnej gwarancyi zwłaszcza przy zupełnej bezkarności wojska. Największy wpływ zdaje się

mieć w kraju tak zwana *anglo-heleńska* partya, która wszelkiemi siłami popiera kandydaturę księcia Alfreda, w czem pośrednio wspierają ją nie mało deputacye nadchodzące z Wysp Jońskich z żądaniem zjednoczenia z Grecyą. Dotąd jednakże nie przyznaje się jeszcze gabinet angielski urzędownie do tej kandydatury.

Najświeższa poczta.

Kassel, 25. listopada. Dziś zrana przybył tu kuryer pruski z depeszami rządu pruskiego; słychać, że 24 godzin będzie czekał na odpowiedź. Ze strony Austryi oczekują tu fml. Schmerlinga w szczególnej misyi.

Londyn, 25. listopada. Dzisiejszy *Times* pisze: Książę Alfred nie może przyjąć wyboru Grecyi, ponieważ Anglia musiałaby wtedy wybierać pomiędzy utrzymaniem Turcyi, a misyą księcia Alfreda, przyłączyć prowincye tureckie do Grecyi. Wybór księcia rosyjskiego, angielskiego lub francuskiego pociągnąłby za sobą złe skutki.

Turyn, 25. listopada. Pod tytułem „Rozwiązanie izb" podaje *Discussione* powtórnie artykuł wstępny, w którym nagania izby za nadużycie i brak karności parlamentarnej i uznaje prawdopodobieństwo rozwiązania tychże, jeżli danem będzie wotum nieufności ku Ratazzemu.

Poczta zamorska przywozi wiadomości z Kalkuty z 24. października, z Bombaju z 1. listopada. Wiadomości z Kabul do października donoszą z Heratu, że jest prawdopodobieństwo zagodzenia w drodze pokoju.

Batawia, 15go października. W Banjermassing insurgenci pokazują się znowu.

Hongkong, 15. października. Jenerał Wood padł w potyczce pod Ningpo z Taipingami. W Shanghay panuje spokój. Z Japonii donoszą, że trzech Anglików i jakaś pani, jadący konno z Yokohama, napadnięci byli przez orszak księcia Satsuma. Jeden Anglik poległ, dwaj zostali ranieni, pani udało się uciec.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. listopada.

Hotel George: PP. Jabłonowski W., z Olechowa. - Rylski A., z Stobnicy. Rylski Z., z Pisarowiec. — Keplicz W., z Artasowa.

Hotel Europejski: Zwierzchowski S., z Piwoszczyzny. — Wasilewski T., z Sienkowa. - Rzkowski A., z Brykowa. — Truskolawski L., z Streptowa. Żurakowski A., z Horbacza. — Bal F., z Tuligłów.

Hotel angielski: Gorczyński A., z Rymanowa.

Hotel krakowski: Ośmiałowski S., z Janczyna.

Pod Tygrysa: Fischer J. c. k. Kap., z Rawy ruskiej.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. listopada.

PP. Niedzwiecki K., do Foroszczy. — Cikowski A., do Złotnik. — Słonecki L., do Krechowiec. — Makowski M., do Polski. — Hr. Bobrowski K., do Rekliniec. — Niezabitowski W., do Uhorzec. — Baroni J., do Słowity. — Br. Poten K., do Olszanki. — Malczewski J., do Skwarzawy. — Tkatschoff J. rad. nadw., Turhanowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. listopada 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	327 11	0 0	90 5	południowy	sł	pochmurno
2. god. po poł.	327 29	+ 1 5	96 8	"	"	"
10. god. wiecz.	327.53	+ 2.2	91 4	"	"	"

Dnia dzisiejszego 27. listopada w sali towarzystwa muzycznego.

Koncert

Rafała Maszkowskiego z współdziałaniem PP. Czernego, Koncewicza, Kozłowskiego, i braci de Lange.

TEATR.

Dziś na scenie niemieckiej: **„Hernani"** wielka opera w 4 akt. z muzyką Verdego.

Jutro teatr polski, na dochód *Apoloniusza Maleszewskiego*: **„W chacie i na dworze"** dramat w 4 aktach przez *K. Pieńkowskiego*, poraz pierwszy.

Kurs lwowski.

Dnia 26 listopada.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr	5	75	5	81
Dukat cesarski	"	5	77	5	83
Półimperyał zł. rosyjski	"	9	94	10	2
Rubel srebrny rosyjski	"	1	91	1	93
Talar pruski	"	1	81	1	82
Polski kurant i pięciozłotówka	"	—		—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	25	80	—
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	25	84	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	55	71	25
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	25	82	93
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		223	—	224	75

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 26 listopada.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 82.65 Metaliki po 5% za 100 zł. 71.25 po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. — —; Węgier —; Galicyi .—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 787 ; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 221.50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —. .

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 122 20 Medyolan za 100 zł waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.83 , dukaty ces. pełnej w. — —.—. korony —.—, półkorony —. Srebro 121.35.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 listopada.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien	towar.
W austr. wal. po 5% . .	65 60	65.80
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82.10	83 –
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	82.70	82 90
Z r. 1851, ser. B. po 5%	– –	– –
Metaliki po 5%	71.40	71 50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71 60	71 60
dtto. „ 4½%	61 75	62
dtto. „ 4% . . .	55 –	55 50
dtto. „ 3%	41 25	41 50
dtto. „ 2½% .	35 –	36.–
dtto. „ 1% . . .	13 50	14
Przez. do wylos. z r. 1839	139 25	139 75
„ 1854	91 25	91 75
„ 1860	88.25	88.40
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł . .	90 75	90 90
Renty Como po 42 lir. aus.	17 75	18 –
Wylos. obl. dawn. długu państ po 5%	66 50	67.50
„ 4½%	61 –	61 50
„ 4%	54.	55 –
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	47.–	48.–
„ 3%	– –	49.–
„ 2½%	48 –	50.–
„ 2¼%	41.50	42.
„ 2%	38 –	39.–
„ 1¾%	33.–	34.–
dtto. z procent za granicą „ 5%	66.50	67 50
„ 4½%	61 –	61 50
„ 4%	54 –	55.–
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Niższej Austryi .	87.–	88 –
Wyż. Aust. i Salz.	84.	84 50
Czech	86.–	86.50
Morawii	87 75	88 –
Szlaska	87.75	88.–
Styryi	85 50	86 50
Tyrolu	89.	90.–
Kar., Krainy. i Wyb.	86 50	87.50
Węgier	72 –	72.50

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien	towar.
Banatu Tem. . .	69 60	70.–
Kroacyi i Sławonii	72 –	72.50
Galicyi	71 –	71 50
Siedmiogr. i Bukow	69.–	69 75
Lomb. wen. poż. z r. 1856	95 –	95 50
Dług Tyrolu po 5%	66 50	67 50
„ 4%	54 –	55. –
Dług Salcburga „ 3½%	47.–	48.
„ 3%	40. –	41.
„ 2½%	32.	33. –
Dług Krainy „ 2%	27.–	28.–
„ 1¾%	24.–	25.–
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł. .	16.–	17 –
„ 2½% za 100 zł.	14.–	15.–
„ 2¼% za 100 zł.	12.–	13.–
„ 2% za 100 zł. .	11.–	12.–
„ 1¾% za 100 zł.	10. –	11.–
3. Akcye.		
Banku nar.	768 –	789
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	221 40	221 50
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	629	630
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1922	1924
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	238 50	239.–
kol. Ces. Elżbiety po 200 zl.	182 50	183 –
Połud.-półn.-niem. kolei kon. po 200 zł. m. k.	125 –	125 50
kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.	– –
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	224 –	224.50
kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	289 –	290.–
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.–	43.–
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	– .–	98.–
Kolej Busztehradzka po 500 zł. m. k.	660.–	670.–

	pien.	towar.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	173 –	175.–
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.		
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	–.–	200.–
Kol. Gracc.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	161 –	163 –
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	410	411
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	231 –	232 –
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	399 –	400.
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . .	385 –	390.–
Towarz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. m. k. . . .	245.	250 –
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	104 40	104 50
10 „ 5%	100.25	100 50
przeznacz. do los. po 5%	89 25	89 75
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	– .–	–.
przez. do los. po 5% .	85.25	85 50
Gal. Tow. kred. po 4% . .	–.–	81.
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.–	97 50
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	101. –	101 25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	134.25	134 75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	128 –	128 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.–	92 50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.–
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.50	82.–
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92 50	93.–
Lloyda za 100 zł. . . .	93.–	94. –
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	132 10	132 30

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun po 100 zł. m. k.	94.50	95.–
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	118.–	119.–
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.–.	36 50
Esterhazego po 40 zł. m. k	98 50	99 50
Salma „ 40 „ „	36.75	37 25
Palfiego „ 40 „ „	35 50	36.–
Clarego „ 40 „ „	35.–	35 50
St. Genois „ 40 „ „	35.–	35 50
Windischgrätza 20 zł. „	21.75	22 25
Waldsteina 20 „ „	20.75	21 25
Keglevicha 10 „ „	15.25	15 50

Weksle.
(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	104 –	104.10
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	103 30	103.40
Berlin za 100 tal. . . .	–.–	–.–
Wrocław za 100 tal. . .	–.–	–.–
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	103.40	103 50
Genua za 100 lir. piem. .	–.–	–.–
Hamburg za 100 M. B. .	91 60	91 75
Lipsk za 100 tal.	–.–	–.–
Liwurna za 100 lir. tosk.	–.–	–.–
Londyn za 10 ft. szt . .	121 90	122.–
Lugdun za 100 fr. . . .	–.–	–.–
Medyolan za 100 zł. w. a.	– –	– –
Marsylia za 100 fr. . .	48.35	48.35
Paryż za 100 fr.	48.35	48.40
Praga za 100 zł. w. a. .	–.–	–.–
Tryest za 100 zł. w. a. .	–.–	–.–
Wenecya za 100 zł. w. a.	–.–	–.–
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	17.50	17.50
Konstantynopol za 100 piast. tur.		–.–

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men. . . .	5.82	5.83
dtto. pełnej wagi . .	5 82	5.83
Korona	16 75	16.80
20frankówka	9.75	9.77
Rosyjski impery. . . .	10.–	10.02
Talar związkowy . . .	1.82½	1 83
Srebro	121.25	121 50

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.